

**Oświadczenie złożone
przez senatora Jarosława Obremkiego
na 38. posiedzeniu Senatu
w dniu 9 sierpnia 2013 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej Sławomira Nowaka

Szanowny Panie Ministrze!

W środowisku przyszłych kierowców, ale i instruktorów oraz egzaminatorów coraz częściej mówi się o niezwykle kłopotliwych skutkach wprowadzonych ostatnio zmian w zakresie egzaminu na prawo jazdy.

Dużym problemem jest zakres pytań. Czasami są one groteskowe i dotyczą chociażby takich kwestii jak długość drążka zmiany biegów czy wymiarów tablicy rejestracyjnej. Zdawanie utrudniła sama forma egzaminu (na przykład nie ma możliwości powrotu do rozwiązanych już zadań).

Początkowo myślano, że skutki zmian będą przede wszystkim skutkami natury finansowej. Wcześniej kandydaci na kierowców w zdecydowanej większości bez większych problemów zdawali część teoretyczną. Teraz przyszli kierowcy, jak zakładano, lepiej się do egzaminu przygotowują i przy okazji zostawiają w wojewódzkich ośrodkach ruchu drogowego więcej pieniędzy. Efekt jest jednak inny. Na skutek chybionych zmian wiele osób tymczasowo lub całkowicie zrezygnowało z próby zdobycia prawa jazdy kategorii B. W związku z tym pieniądze tracą WORD, szkoły jazdy, przyszli kierowcy, firmy z branży. Frekwencja spada, a kierowców na drogach nie przybywa. Brak możliwości czynnego uczestnictwa w ruchu drogowym powoduje wiele utrudnień po stronie obywateli.

Chciałbym w tej sprawie skierować do Pana Ministra następujące pytania.

Czy ministerstwo ma zamiar podjąć działania, które zwiększą frekwencję zdających teoretyczną część egzaminu, a także spowodują, że egzamin będzie dotyczył meritum wiedzy potrzebnej kierowcom?

W jaki sposób można usprawnić obie części egzaminu? Kiedy działania te zostaną podjęte?

Z szacunkiem
Jarosław Obremki